

**Odpowiedź na interpelacje i zapytania
z obrad LIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się dnia 27 czerwca 2018 roku**

(...)

Ad. 19

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnośząc się do interpelacji dotyczących „Edukatora” i środków, tych doniesień medialnych, jak to radni ładnie nazywają, stwierdził, że sporo tych informacji jak widzą jest pozyskiwanych przez radnych, ale bardzo dobrze, że dopytują się w trakcie interpelacji odnośnie stanowiska, odnośnie tego, gdzie ta prawda jest i jakie są fakty. Cieszy się bardzo, że dzisiaj radni zdecydowali o tym, że tym tematem zajmie się Komisja Rewizyjna. W trakcie dyskusji na temat zmian w budżecie myśli, że stosownych odpowiedzi na interpelację udzielił. Oczywiście udzieli w sposób bardziej szczegółowy na piśmie, ale myśli, że radni niebawem będą znali fakty przedstawione przez osoby, które będą pracowały przy zbadaniu tej sprawy. Ma nadzieję, że Pani Przewodnicząca, znana ze swojej dociekliwości i skuteczności, jak najszybciej Komisję zwoła, też będzie mogła w miarę szybko przedstawić radnym swoje spostrzeżenia, radni jego spostrzeżenia znają i niebawem pewnie na sesji będą rozmawiać w momencie, jak te informacje będą przekazywane przez Komisję Rewizyjną.

Odpowiadając na interpelacje dotyczące pomnika na wstępie podziękował, że radni tak aktywnie włączyli się w obchody 600-lecia, piękna uroczystość z udziałem radnych, sesja Rady Miasta, później też wydarzenia, które były związane z wielkim jubileuszem i tu też ogromna, duża aktywność Państwa radnych, więc za to radnym dziękuje. Miedzy innymi, jednym z elementów obchodów miał być pomnik Księcia Janusza Mazowieckiego, jak pan radny Chłudziński to stwierdził, że nawet uczestniczył w tych konsultacjach, gdzie ten pomnik ma być. Niestety żałuje, bo ten pomnik na pewno w sposób bardziej doniosły podniósłby rangę obchodów, zostawiłby trwały wkład, ale jako Prezydent miasta, jako osoba, która została przez mieszkańców Łomży wybrana, w wyborach powszechnych w 2014 roku, nie mógł mimo wszystko pozwolić na pewne działania, które dotyczyły właśnie pomnika. Padło pytanie odnośnie figury, pomnika przywiezionego z Torunia, gdzie on teraz jest. Stwierdził, że nie wie, bo tego pomnika, tej figury nie przywoził, więc o to gdzie w tym momencie jest należy pytać właściciela, który to udostępnił, ale myśli, że nie jest to sprawa najważniejsza, może ważna jest dla tego, kto ma prawa autorskie do wizerunku, który został przedstawiony w mediach, publicznie. Jak radni dobrze pamiętają, to ten wizerunek został przedstawiony w mediach przez ówczesną jeszcze Zastępcę Panią Agnieszkę Muzyk. Były pewne zdjęcia w gabinecie, w internecie nic nie ginie. Te informacje są, były też na sesji przedstawiane, informacje dotyczące pomnika, jak ten pomnik będzie wyglądać, tylko chyba w tamtym momencie nikt nie pomyślał, że mamy procedury, które obligują nas do tego, żeby pewne działania podejmować zgodnie

z literą i na podstawie prawa. On na pewne rzeczy nie mógł na pewno pozwolić, on się pod tym nie podpisał i nie podpisze. Podziękował radnym, za to, że w budżecie miasta ta kwota 300 tys. zł się znalazła, ale jest to kwota 300 tys. zł, już tu dzisiaj było o złotówkach, Pan radny Domasiewicz mówił o złotówkach, mogą sobie 30 tys. € i to jest kwota z zamówień publicznych, jeżeli ją przekraczają, to muszą rozpisywać przetarg, to można sobie wyliczyć do jakiej kwoty ten pomnik mógłby powstać. Radni wskazali w budżecie kwotę 300 tys. zł, on też może powiedzieć, że nawet znalazł się mecenat, bo odbył spotkania w Warszawie i jedna ze spółek Skarbu Państwa miała w kwocie 50 tys. zł, to mają na piśmie, sfinansować budowę tego pomnika, mieli też być jeszcze i następni, ale w pewnym momencie wiedząc o tym też, że pewnie w tym roku, bo były różne propozycje, na które oczywiście się nie zgodził, rozważane, bo w jego ocenie jeżeli jest pokazywanie wizerunku pomnika, który ma stanąć na Starym Rynku, nawet Pan radny powiedział, już było miejsce, w którym ma być, to pytanie czy ktoś z Państwa radnych rozpiął by wówczas przetarg na pomnik, czy ktoś z radnych na jego miejscu podjął by decyzję, żeby taki przetarg na pomnik uruchomić, tym bardziej, że radni pamiętają sesję uroczystą w 2017 roku, kiedy był przedstawiony projekt pomnika, więc można domniemywać, że ten projekt mógłby wygrać, mógłby nie wygrać, ale radni widzieli ten projekt, więc stąd między innymi taka decyzja, która w jego ocenie jest słuszna i te działania, które tutaj podejmuje i podejmował, w granicach obowiązujących przepisów, dlatego też pomnika w naszym mieście nie ma, nad czym ubolewa. To czy w następnym roku będzie, pewnie tym tematem zajmie się nowy samorząd i kwota 300 tys. zł, kwota niezwykle istotna, duża kwota, która na pewno w jakiś sposób zostanie zagospodarowana. Radni na każdej sesji w interpelacjach zgłaszają potrzeby inwestycyjne, drobne też potrzeby inwestycyjne, ważne dla naszych mieszkańców, więc na pewno nie mają co się martwić, że ta kwota gdzieś zostanie niewykorzystana. Na pewno zostanie wykorzystana na działanie inwestycyjne, bo było to działanie inwestycyjne, w związku z tym w obrębie też tego działu na pewno radnym na jednej z najbliższych sesji przedstawi propozycję zagospodarowania, bo mają końcówkę czerwca i wiedzą o tym, że ten pomnik w Łomży już na pewno w tym roku nie powstanie, nad czym bardzo ubolewa.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej ulicy Zawadzkiej stwierdził, że ponieważ w mediach pojawiło się mnóstwo różnych doniesień wieszczących dramat i tragedię, a tak porostu nie jest, chciał sprostować i udzielić kilku informacji. Po pierwsze podziękował tym wszystkim, którzy sprzyjają tej inwestycji jak i wszystkim inwestycjom, podziękował mieszkańcom za wyrozumiałość, bo są tam duże uciążliwości związane z budową tak dużej drogi. To jest oczywiście sytuacja przejściowa, ale na pewno na co dzień jest kłopotliwa dla wielu z nich, podziękował za wyrozumiałość, bo o ile na samym początku sezonu budowlanego miał kilka wizyt mieszkańców proszących o utwardzenie drogi dojazdowej, o tyle teraz przez cały przebieg tej inwestycji, jest spokój i pełna współpraca. Inwestycja dla miasta jest niezwykle ważna, a dla tej części Łomży powiedziałaby kluczowa, nie tyle ze względu komunikacyjnego, który tam ten ruch przejmie ta ulica, ale w wymiarze sieci, które tam są budowane. To jest absolutnie kluczowa inwestycja do tego aby się miasto mogło w tej części rozwijać. Podjęli starania, to już było po raz drugi, startowali o dofinansowanie, bo jak radni pamiętają w 2015 roku były pierwsze wnioski, natomiast

wtedy zabrakło, teraz udało im się uzyskać dofinansowanie w kwocie 15 mln zł, cała inwestycja na poziomie dwudziestu kilku milionów, olbrzymia kwota dla miasta. Co się wydarzyło? Otóż na skargę jednego mieszkańca, zaskarżenie decyzji do WSA, decyzji Wojewody, bez analizy merytorycznej, ale z przyczyn formalnych sąd uchylił decyzje Wojewody i to wobec niedawno zmienionych przepisów regulujących kwestie. Powstała taka sytuacja niepewności, co w tej sytuacji jako inwestor mają i mogą zrobić, dlatego Prezydent wystąpił o opinię prawną a w tzw. międzyczasie do wyrobienia tej opinii prowadzili na terenie tej budowy tzw. prace zabezpieczające, bo sami radni rozumieją, że nie można zostawić dziur, dołów i innych prac, które są niebezpiecznymi dla mieszkańców. Te prace zabezpieczające w jakimś tam mniejszym stopniu były prowadzone, natomiast czekali na opinię prawną. Po otrzymaniu tej opinii Prezydent podjął decyzję o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności, co w pełni zostało potwierdzone przez Wojewodę, w pełni uprawnia ich do prowadzenia prac na ulicy Zawadzkiej i to jest dla nich jako inwestora najważniejsza informacja. Myśli, że też najważniejsza informacja dla mieszkańców, bo wszyscy sprzyjają tej inwestycji, oni jako miasto wypłacili już odszkodowania. Było tyle mowy o tym, że wyprzedają majątek miejski, to jest przykład gdzie pozyskują majątek miejski, bo prawie w kwocie 5 mln zł pozyskali grunty pod tę drogę, więc gdyby tak zsumować te wszystkie wydatki, które czynią właśnie w ramach specustaw, to by się okazało, że miasto pozyskuje też dużo gruntów na swój stan. Te odszkodowania zostały już wypłacone, wszyscy je przyjęli, nikt ich nie odrzucił, również ta strona skarżąca te odszkodowanie przyjęła, natomiast na dzień dzisiejszy są w pełnym harmonogramie, prace przebiegają sprawnie, dobrze, pogoda im sprzyja. Teraz kilka dni było deszczu, ale to też dobrze, bo susza też jest uciążliwa, przede wszystkim dla okolicznych mieszkańców. Pracę przebiegają w dobrym tempie i ma przekonanie, że ukończy się to w terminie, mają to w październiku do odbioru więc myśli, że wszyscy będą mogli się cieszyć z tej inwestycji, która, tak jak wcześniej powiedział, jest kluczowa dla naszego miasta.

Odnosząc się do innych interpelacji stwierdził, że takie drobne rzeczy, drobne w tym wymiarze realizacji, ale ważne dla mieszkańców, jak jakieś dziury, ubytki chodników czy inne sprawy będą natychmiast realizowane. Zaaapelował do radnych, żeby nie czekali na sesję, która jest raz w miesiącu, mogą na co dzień przyjść i po prostu to zgłosić. Reakcja będzie na pewno natychmiastowa. Tam gdzie chodzi o bezpieczeństwo i dobro mieszkańców reagują natychmiast.

Odpowiadając na interpelacje dotyczące dworca autobusowego i parku Jana Pawła II podkreślił, że są to inwestycje, które nie są łatwe w swym przebiegu. Jak wielokrotnie mówił radnym podjęli wysiłek, bo to jest ze strony miasta duży wysiłek, podzielenia tych przetargów na branżowe. To skutkuje tym, że jako miasto, jako Wydział Inwestycji mają dużo więcej pracy z logistyką objęcia tej inwestycji, natomiast efekt tego jest taki, że w zasadzie Park Jana Pawła II jest finalizowany. Pozostają tylko te przetargi, które są poza projektem unijnym, czyli tętnia, fontanna. To są działania, które są poza dofinansowaniem. W kwestii toalety, która tam jest konieczna do zrealizowana, to podejmą negocjacje, aby to już rozstrzygnąć. Odnosząc się do interpelacji dotyczącej dworca zapewnił, że mają świadomość jak ważne to jest miejsce komunikacyjnie dla mieszkańców miasta. Tam się odbywa wzmożony ruch. Tam jest dużo działalności gospodarczej prowadzonej, tam jest targowisko miejskie, więc mając tego świadomość zapewnia, że przygotowują już bardzo usilnie pełną

informację co i kiedy się wydarzy na tym dworcu autobusowym. Z ich planów może już wstępnie powiedzieć, że w drugiej połowie lipca ruszają z inwestycją. To, że te kolejne przetargi się dzieją, to ich rozstrzygnięcie zależy od dwóch rzeczy, już wcześniej mówił, że wpłynie oferta i druga sprawa, to musi być oferta przez nich możliwa do zrealizowania w tym wymiarze finansowym. Po tym podziale branżowym to się dzieje. Rozstrzygnęli przetarg na rozbiórki, na elektrykę. Teraz będą rozstrzygać na „sanitarkę”. Są to kolejne etapy tej inwestycji, które będą się działy. W drugiej połowie lipca ruszają, będzie mieszkańcom miasta zapewniony dworzec w tym miejscu, w którym funkcjonuje, bo z Panem Dołęgą są już po ustaleniach, podpiszą konkretne porozumienie na mocy, którego będą wykorzystywać ten plac, który obecnie służy jako dworzec do czasu wejścia Pana Dołęgi ze swoją inwestycją i w drugiej połowie lipca rozpoczynają inwestycję już fizycznie. Wejdą tam z robotami ziemnymi, ale przy tym będzie ukończony parking, który w tej chwili jest już w finalnym etapie, czyli będzie duże udogodnienie dla wszystkich, którzy tam przebywają będzie zapewniony możliwie komfortowo dworzec autobusowy, tak żeby mieszkańcy i podróżujący nie odczuli uciążliwości wynikających z prowadzonych prac. Na pewno będą takie sytuacje, które będą wymagały dużej cierpliwości od wszystkich, bo wejście w remont ulicy Dworcowej, czy też przebudowa kanału w ciągu pieszym pomiędzy budynkami kupców, to będzie skutkowało tym, że będzie naprawdę duża uciążliwość, ale to będzie wszystko przejściowe i postarają się, aby logistyka tych przedsięwzięć była jak najlepsza, najsprawniejsza, aby to było odczuwalne jak najmniej. Długo można o tym mówić, bo to są bardzo ważne rzeczy, a w przestrzeni publicznej jest dużo takich niedomówień.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej doświetlenia przejść na ulicy Zawadzkiej stwierdził, że one już są, dzieją się. Na Al. Piłsudskiego jest wykonana sygnalizacja i nawrotka na skrzyżowaniu z ul. Kazańską, więc to już jest odczuwalna poprawa bezpieczeństwa na tych ciągach komunikacyjnych.

Odpowiadając na interpelację radnego Wojtkowskiego dotyczącą Osiedla Wschód poinformował, że są zgodnie z ustaleniami są już po aktualizacji, finalnie ta realizacja dokumentacji przebiega. W drugiej połowie lipca, lub na początku sierpnia będą ogłaszać przetarg na budowę ulicy. Czy to podejmą, czy nie, będzie zależało od tego jakie ofert spłyną i czy one będą w zasięgu budżetu miasta. To jest ta niepewność, która im towarzyszy, ale wszystkie inne prace zgodnie z umową, zgodnie z ustaleniami mieszkańcami są prowadzone i na pewno żadnych z naszej strony problemów nie będzie.

Poinformował, że na wszystkie interpelacje odpowiedzą a powie jeszcze na temat budynku na ulicy Wesolej, bo to jest taka inwestycja, która budzi dużo emocji, a jest też różnie komentowana. Powtórzy to, co mówił miesiąc temu, jeżeli teraz Prezydent miałby podjąć decyzję o zakupie tej nieruchomości, to też by go ponownie przekonywał, że warto to zrobić. Zakupienie nieruchomości tej wielkości, gdzie docelowo wszystkich mieszkań będzie 60 jest warte tych pieniędzy, nawet biorąc pod uwagę koszt tej inwestycji. Ten koszt według projektu, kosztorysu jest szacowany na 4,5 – 5 mln, chcą też kolektory słoneczne rozbudować tak, żeby oszczędności z tego wynikające były odczuwalne dla przyszłych mieszkańców, a jak tam będą mieszkania socjalne, to oczywiście dla budżetu miasta. Teren konieczny

do rewitalizowania, bo jest mocno zdegradowany. Podjął rozmowy z mieszkańcami tej wspólnoty i na drugą połowę lipca są umówieni na konkretne wypracowanie stanowisk. Z tego co już poczynił rozmowy, to uważa, że klimat będzie dobry, że wszystkim będzie zależało na tym, aby te inwestycje przeprowadzić. Ubolewa nad tym, że te rozmowy, które były prowadzone przez zarządcę wspólnoty, nie były w oczekiwaniu mieszkańców odpowiednio przeprowadzone, bo nie było tam pełnej informacji i dlatego jak gdyby były te problemy i wątpliwości. Poprawią to, będzie osobiście rozmawiał z mieszkańcami. Jest przekonany, że ten konsensus wypracują i na pewno chcą, żeby realizacja tej inwestycji oparła się o dwa dofinansowania. Pierwsze to chcą złożyć we wrześniu do RPO wnioski o termomodernizację, czyli wykonanie zewnętrznej elewacji i instalacji, o zagospodarowanie terenu i wyposażenie wewnątrz będą wnioskować do BGK. Taki montaż finansowy da im możliwość przeprowadzenia tej inwestycji sprawnie, bo z RPO będą mieli 95 % dofinansowania, z BGK 45 %, więc w sumie to będzie dla miasta nieduży wydatek, będą mieli docelowo budynek socjalny z 60 mieszkaniami. Uważa, że sam pomysł, choć trwa, ale na pewno jest pomysłem dobrym i na pewno będzie zrealizowany.

Andrzej Wojtkowski – radny

Podziękował Prezydentowi za to, że wspominał o Osiedlu Wschód, bo należałoby wspomnieć o Osiedlu Wschód, nie na piśmie tylko teraz do mieszkańców. Stwierdził, że rozumie, że etap projektowania się teraz zakończył. Prezydent mówi, że w lipcu ogłosi przetarg. Zapytał czy może zapewnić jako Prezydent miasta, że w tej kadencji jeszcze zacznie się budowa ulic na Osiedlu Wschód.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Stwierdził, że już to powiedział. Tyle ile zależy od nich, od miasta, to na pewno będzie wykonane. Będzie ogłoszony przetarg koniec lipca, początek sierpnia, to powiedział. Poprosił, żeby nie mówić już tylko o lipcu, bo mówi o przełomie dwóch miesięcy, natomiast czy rozstrzygnięcie nastąpi, nie potrafi tego powiedzieć, bo będzie to zależało od ofert, które wpłyną. To jest poza nimi.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął realizację punktu 19.

(...)